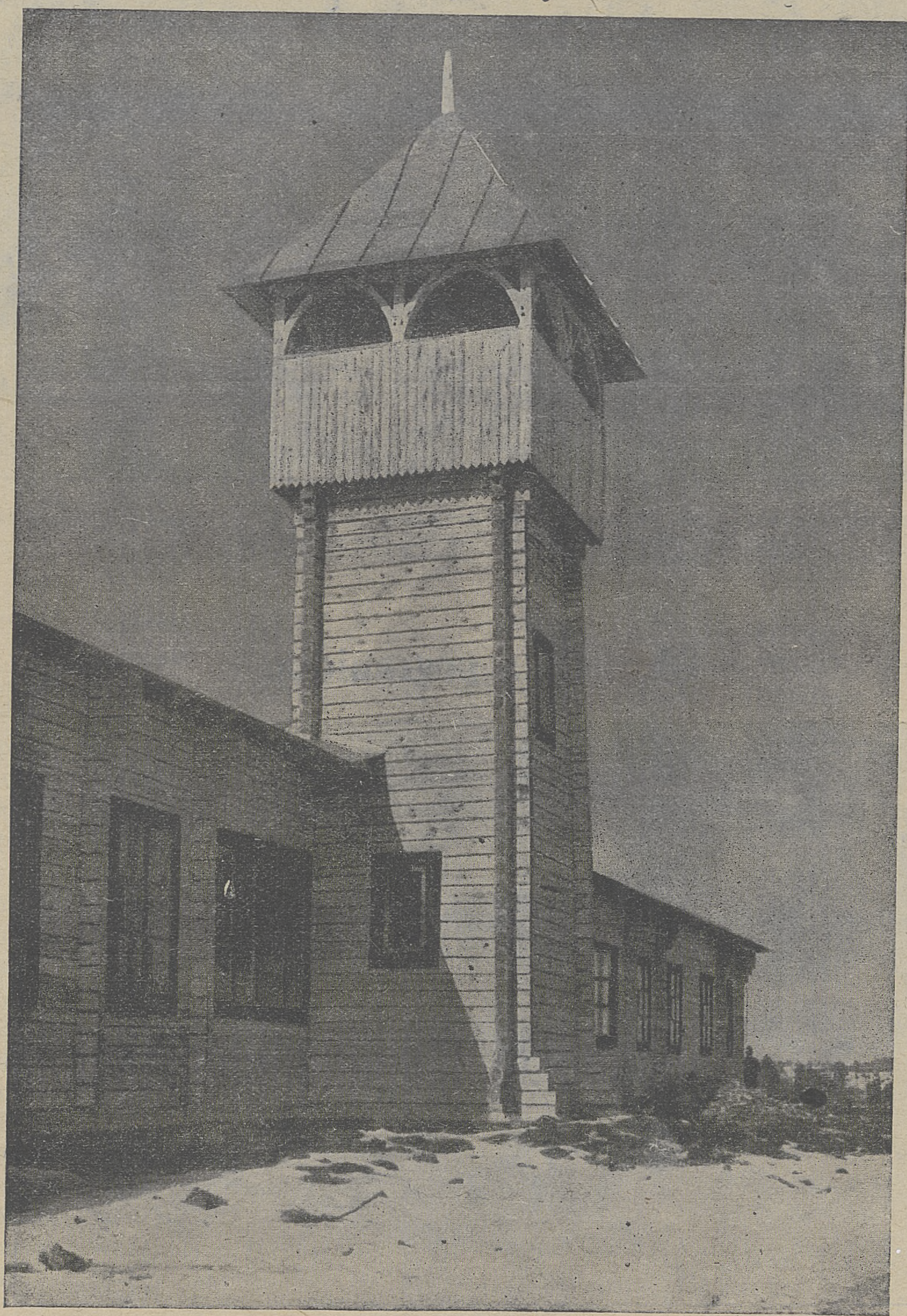
Nr. 49. Stanisławów, dnia 11. października 1925. Rok I

ILUSTROWANY
DODATEK KURJERA STANISŁAWOWSKIEGO

Z wschodniego pogranicza.



Wieża z czatownią obwodu kompanijnego K. O. P. według projektu arch. T. Nowakowskiego.
Fot. S. Plater-Zyberk — „Południe".

Gen. Minkiewicz na wizytacji K. O. P.

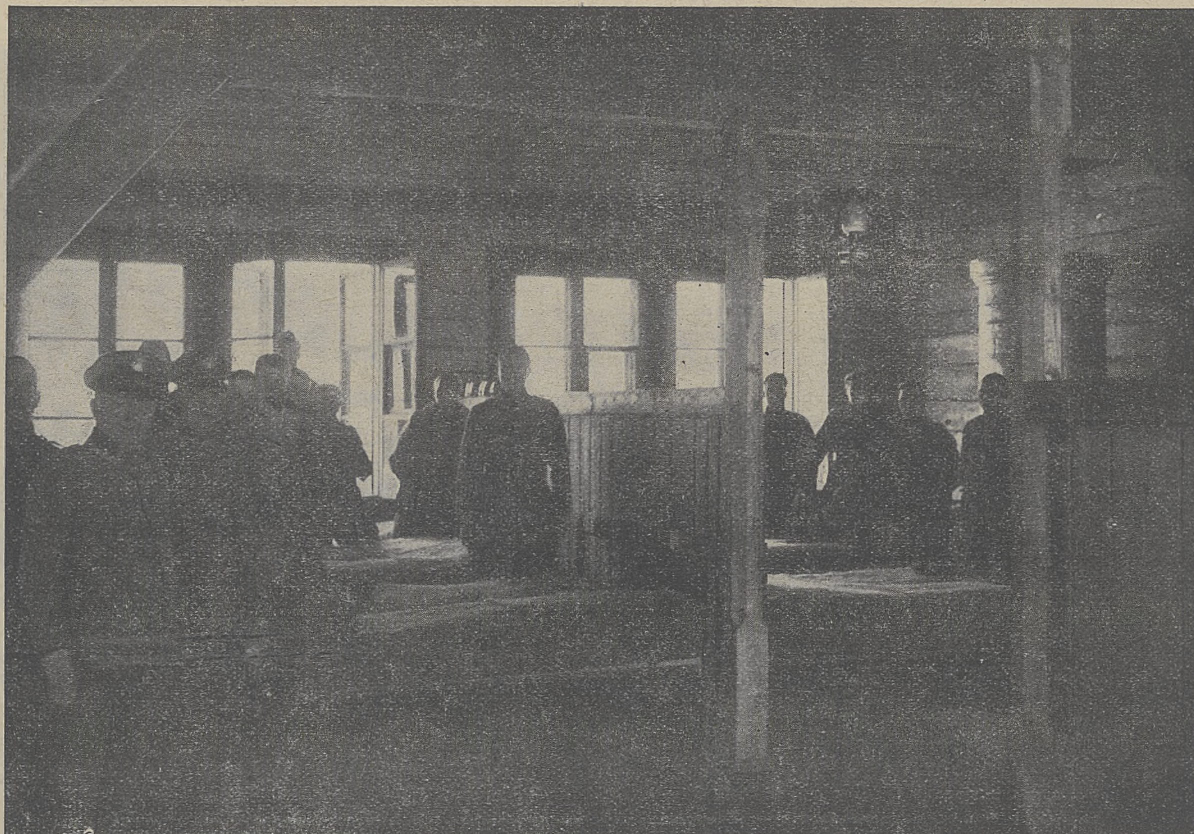


Por. Królikowski, mjr. Kasza, mjr. Więckowski, gen. Minkiewicz, pułk. Remizowski, mjr. S. G. dr. Czarnowski, kpt. Miljan, kpt. rez. Chlebek.

Obrazek z pogranicza.



Po tej stronie granicy gen. Minkiewicz w otoczeniu oficerów, po drugiej zaś krasnoarmiejcy z komisarzem bolszewickim.



Sala żołnierska w strażnicy odwodowej.

Fot. S. Plater-Zyberk — „Południe".

Z pogranicza wschodniego.

Nienormalne warunki, jakie wytworzyły się na granicy naszej z Rosją zmusiły Rząd do zastąpienia policji lub straży celnej siłami wojskowemi w postaci Korpusu Ochrony Pogranicza, pozostającego w zawiadywaniu Ministerstwa Skarbu, lecz zorganizowanego na sposób wojskowy, przez Min. Spraw Wojskowych, któremu Korpus podlega pod względem organizacyjno-personalnym. Kilka miesięcy pracy K. O. P. wytworzyło inne zupełnie stosunki. Bandyci sowieccy zwani „dywersantami" boją się już napadać na nasze terytorjum, strzeżone przez dzielnych żołnierzy — „kopiaków". Równocześnie zmniejszyła się bardzo ilość napadów dywersantów sowieckich, którzy zaledwie niekiedy i to bardzo nieśmiało usiłują przekroczyć granice nasze lub dokonać napadu.



Sowiecki „Komisar" i piesi „krasnoarmiejcy".

Równocześnie polepszyły się i warunki służby. Granica jest obsadzona silniej. Poszczególne placówki połączone są siecią telefonów. Najważniejsza kwestja — budowy strażnic została też częściowo załatwiona pomyślnie. Ministerstwo Robót Publicznych zbudowało cały szereg mniejszych strażnic dla poszczególnych placówek, jak i większych dla całych kompanji.

Ciekawe szczegóły w tej sprawie znajdujemy w wydawanych przez powyższe Ministerstwo zeszytach sprawozdawczych o dokonanych przez nie pracach.

Niedawno dowódca K. O. P. gen. Minkiewicz odwiedził poszczególne odcinki dla przekonania się o stanie granicy i potrzebach żołnierza.

Możemy spać zupełnie spokojnie, gdy u granic Rzeczypospolitej stoi żołnierz polski, pełniący ciężką i ofiarną służbę.

POLONIA.



W końcu maja r. ub. zmarł w Rzymie Jan Styka, jeden z największych malarzy polskich, twórca szeregu arcydzieł o silnym podkładzie patrjotycznym, które przez wiele lat budziły ducha polskiego.

Urodzony w „Grodzie Orląt" — Lwowie w roku 1858 początkowo poświęcił się malarstwu religijnemu, następnie jednak wykończył cały szereg prac o podkładzie narodowym. Będąc uczniem Matejki zawsze pracował z myślą o Polsce i dla Polski. Wykonał cały szereg panoram, jak np. „Racławice", „Golgota" i t. d.

Do najpotężniejszych arcydzieł zaliczyć należy „Polonję", gdzie w szeregu grup i postaci przedstawia alegorycznie historję walk o wolność Polski. Obraz ten zakupiony ze składek publicznych, został umieszczony w Ratuszu Lwowskim, gdzie się i obecnie znajduje.

Uroczyste ogłoszenie autokefalji Cerkwi Prawosławnej w Polsce.

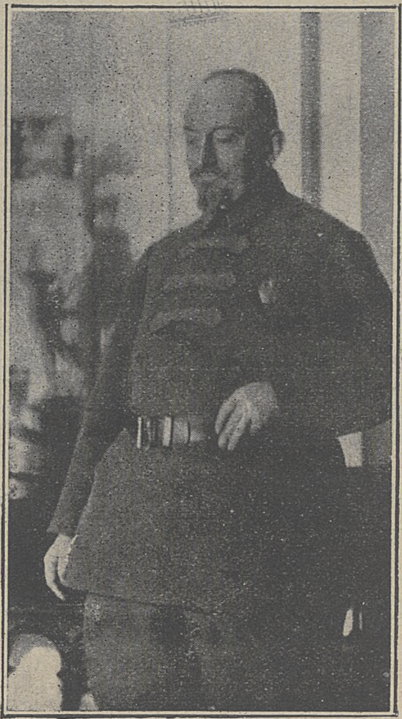


Członkowie uroczystości przed rezydencją Metropolity Djonizego (w pierwszym rzędzie od strony lewej): Metropolita Germanos, Metropolita Gerson (kanclerz Phanaru), Metropolita Cerkwi Prawosławnej w Polsce, Djonizy (w białym kołpaku) i Metropolita Nektarjusz.

Państwo Polskie w swych granicach posiada około trzech miljonów obywateli wyznania prawosławnego, którzy pod względem kościelnym zależni byli dotąd od Moskwy. Były to warunki nienormalne i niemożebne do utrzymania na dłużej. Dlatego też rząd nasz starał się oddawna o uznanie niezależności Cerkwi Prawosławnej w Polsce od Moskwy w rezultacie czego 17 maja przybyła delegacja biskupów prawosławnych na czele z metropolitą Gersonem – kanclerzem Phanaru i delegatem metropolity konstantynopolitańskiego Bazileusa, głowy Cerkwi Prawosławnej.

Polska która za swej niepodległości była najbardziej tolerancyjnem państwem na świecie i obecnie idzie w myśl tradycji wiekowych, żądając jednak wzamian od swych obywateli wierności i posłuszeństwa prawom i władzom Rzeczpospolitej.

Mimo wiekowych prześladowań, zapomnieliśmy dziś o nich, a Cerkiew Prawosławna w Polsce niech się rozwija swobodnie w myśl tylowiekowej tradycji polskiej.



W dniu 27 września przybył do Warszawy Cziczerin, komisarz ludowy do spraw zagranicznych R. S. F. R. S. Chcemy widzieć w nim zwiastuna nowej polityki pojednawczej Sowietów w stosunku do Polski. Pamiętajmy jednak że podpisany przez Sowiety traktat ryski nie jest wykonany, a w więzieniach bolszewickich jęczą setki Polaków z ks. Ussasem na czele.

Poświęcenie mostu Bolesława Chrobrego w Poznaniu.



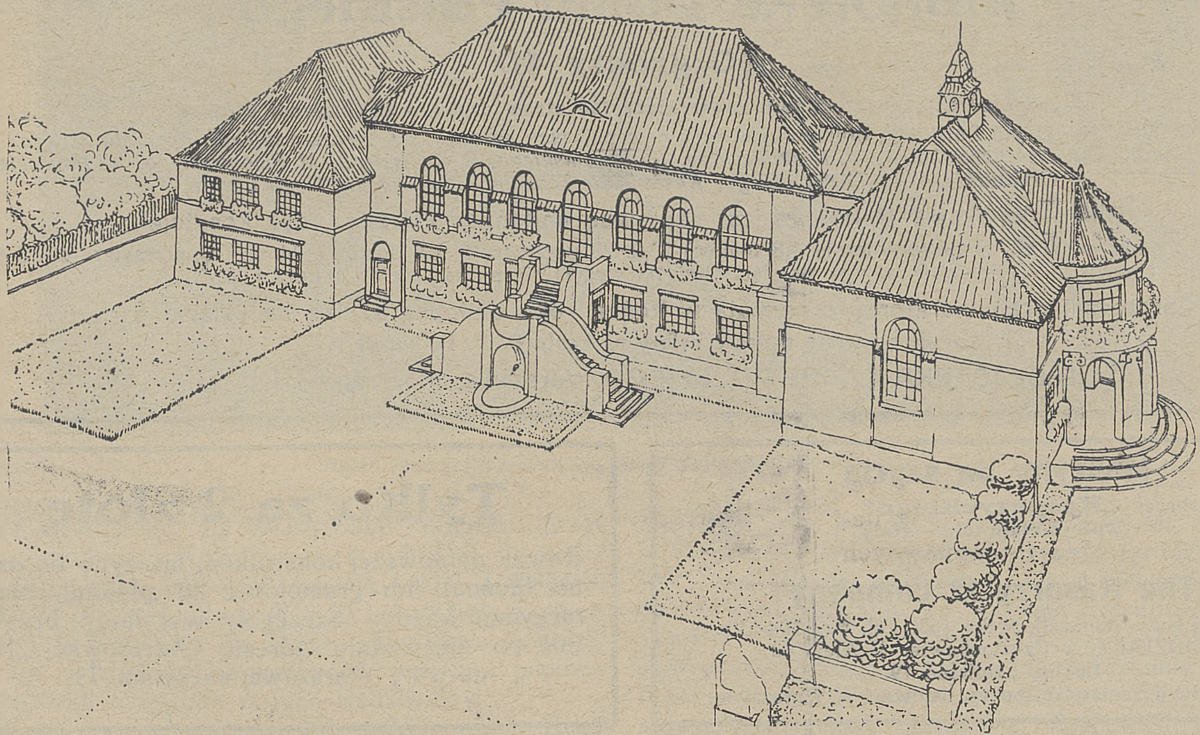
Ks. Bisk. Łukomski dokonuje aktu poświęcenia mostu.



Prez. Wojciechowski przecina wstęgę przy wejściu na most.

Otwarcie mostu Bolesława Chrobrego w Poznaniu w obecności p. Prezydenta Wojciechowskiego odbyło się uroczyście przy współudziale licznych rzesz publiczności i delegatów z całej Polski.

Projekt Domu Ludowego w Liskowie.



Niedługo w tej wzorowej wsi polskiej ma stanąć nowy Dom Ludowy według projektu arch. Wolskiego. Aby jaknajwięcej takich domów ludowych powstało na ziemiach polskich, a wtedy napewno inaczej przedstawiać się będzie stan kultury, oświaty i dobrobytu szerokich mas ludności.